

Peja, Szczecin-Pozna

Tak, właśnie tak, tak! Rychu Peja!
Rychu Pe SoLUfka, tak! Właśnie tak!
Specjalnie dla chłopaków ze Spółdzielni
P-ń Szczecin, tak! Ajjj!
Kiedy sprawdzasz moje wersy, na tym bicie, tekst w zeszyście
Te trzy miasta w nich kotwiczę, takie życie te ulice
Jestem to brzmi dumnie, plus to brzmienie brudne
Od lat rapem się trudnie, nie wyglądam tak paskudnie
Jak mnie media chcą kreować, nie umią się zachować
Moim miejscem jest scena, na niej chcę się zacharować
Do końca przy tym zostać, chcesz? To spróbuj sprostać
Naszym wymaganiom, potrafisz? Możesz zostać!
Jestem ważna postać, bo uważam się za kogoś
Jestem ten jegomość, który pizga w leszczy srogo
Zderzysz się z podłogą, po tym haku leżysz łaku
Na kwadracie u chłopaków, co w Spółdzielni staną brahu
Rap bez obciachu, bo tu nie ma co rozkminiać
Szybko tu nawijam, jeszcze szybciej się zawijam
EuroCity "Berolina", Rychu Pe zna ten klimat
Prawdziwy rap nas trzyma, wszystkich razem jak rodzina!